

Sygn. akt: III AUa 1249/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **W. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 27 maja 2013 r., sygn. akt: VI U 1011/13;

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu**

**w P. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1249/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z 31 stycznia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił W. C. prawa do emerytury w obniżonym wieku albowiem wnioskodawca na 1 stycznia 1999 r. nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach ani też 25 lat stażu ubezpieczenia.

W odwołaniu od decyzji W. C. wniósł o jej zmianę, wskazując, że spełnia przesłankę stażu szczególnego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania wywodząc, że złożone w toku postępowania odwoławczego nowe dokumenty, wykazały spełnienie przesłanki stażu szczególnego jednakże powyższe nie może doprowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania prawa do wnioskowanego świadczenia albowiem ubezpieczony nie spełnia przesłanki stażu ogólnego legitymując się na 1 stycznia 1999 roku ogólnym stażem ubezpieczenia wynoszącym 23 lata, 1 miesiąc i 6 dni.

Zaskarżonym wyrokiem z 27 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku zmienił decyzję organu rentowego i przyznał W. C. prawo do emerytury od 1 stycznia 2013 r.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

W. C. złożył w dniu 19 grudnia 2012 r. wniosek o emeryturę. Wiek 60 lat ukończył w dniu (...)r. Odwołujący nie jest członkiem OFE. Pozostaje w stosunku pracy. W okresie od 20 marca 1975 r. do 14 stycznia 1991 r. pracował na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Przez krótkie okresy pracował w warsztacie jako mechanik.

Decyzją z dnia 21 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ponownie prawa do emerytury, bowiem odwołujący nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Organ rentowy zaliczył natomiast do okresu pracy w warunkach szczególnych od 20 marca 1975 r. do 14 stycznia 1991 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Łącznie odwołujący wykazał 18 lat i 10 dni pracy w warunkach szczególnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał odwołanie za zasadne. Wskazał, że spór w sprawie dotyczył zatrudnienia w warunkach szczególnych od 20 marca 1975 r. do 14 stycznia 1991 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Możliwość uzyskania emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przewiduje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a szczegółowe warunki, na jakich można otrzymać to świadczenie, zawarte są w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Prawo do świadczenia przysługuje temu, kto do 1 stycznia 1999 r. osiągnął: co najmniej 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat. Sąd zaznaczył, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że odwołujący od 20 marca 1975 r. do 14 stycznia 1991 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A, dział VIII poz. 2. Tym samym odwołujący się udowodnił co najmniej 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych. Nie udowodnił jednakże 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Pomimo to, Sąd Okręgowy błędnie, jak sam wskazał, przyznał mu prawo do świadczenia, poczynając od 1 stycznia 2013 r.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Postawił zarzut naruszenia przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego i przyjęcie, iż odwołujący spełnił wszystkie warunki do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, czego skutkiem było naruszenie art. 184 w związku z art. 27 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyznanie prawa do emerytury od dnia 1 lutego 2010 r., podczas gdy odwołujący nie osiągnął okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji ZUS, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji, podnosząc na rozprawie apelacyjnej, że poza uwzględnionymi przez organ w stażu okresami pozostał okres po zakończeniu przez niego nauki a przed podjęciem pierwszej pracy, gdy pracował wraz z rodzicami w ich gospodarstwie rolnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna skutkując koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Okoliczności faktyczne w jakich doszło do wydania przedmiotowego wyroku są oczywiste i nieskomplikowane. W ich świetle oczywistym jest, że W. C., który 60 rok życia ukończył (...)roku (a nie jak oczywiście błędnie podaje w

uzasadnieniu sąd pierwszej instancji w roku 1952), spełnił na dzień 1 stycznia 1999 roku przesłankę stażu szczególnego, nie był członkiem OFE i pozostawał w stosunku pracy sąd pierwszej instancji zmieniając decyzje organu rentowego przyznał prawo do emerytury całkowicie pozostawiając poza rozpoznaniem przesłankę stażu ogólnego, który w ocenie organu był niższy niż wymagane 25 lat. Przesłankę, która jako jedyna pozostawała w sporze w postępowaniu sądowym i która przy uwzględnieniu, że na sądzie ubezpieczeń społecznych ciąży obowiązek ustalenia wszystkich przesłanek nabycia prawa, nawet tych, co do których organ w decyzji się nie wypowiada, (patrz – SN z 14 grudnia 2010 r. IUK 214/10 legalis nr 315420) tym bardziej powinna być poddana badaniu w przedmiotowej sprawie, skoro jej niespełnienie stanowiło podstawę wydania decyzji odmawiającej prawa do świadczenia.

W tym stanie rzeczy, zaskarżone orzeczenie nie może się ostać, nie dlatego, że wydane zostało z obrazą prawa procesowego lecz dlatego, że narusza ona prawo materialne i nie ma możliwości uzupełnienia materiału dowodowego w zakresie niezbędnym do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia.

Przedmiotem sporu w sprawie jest bowiem prawo do emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach, które zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Warunkiem jest także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz, do 1 stycznia 2013 r., rozwiązanie stosunku pracy. Art. 32 ust. 1 przewiduje, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym. Ust. 4 wskazuje, że wiek emerytalny oraz warunki, na podstawie których osobom uprawnionym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisem tym jest rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). W § 4 określa ono, że osoba zainteresowana winna osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz co najmniej 15 lat wykonywać prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia.

Nie ulega wątpliwości, wobec treści art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, że wszystkie przesłanki wynikające z w/w przepisów muszą być spełnione łącznie, co oznacza, że brak którejkolwiek z nich uniemożliwia uzyskanieżądanego świadczenia.

Z treści zaskarżonej decyzji wynika, że przyczyną odmowy przyznania emerytury było po pierwsze niespełnienie warunku posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach ale i po drugie brak co najmniej 25 lat stażu ubezpieczeniowego. Organ rentowy uwzględnił bowiem 23 lata, 1 miesiąc i 6 dni okresów składkowych oraz 4 dni okresów nieskładkowych. Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie skupił się jedynie na pierwszym z wyżej wskazanych warunków i ustalił, że przy zaliczeniu okresu pracy od 20 marca 1975 r. do 14 stycznia 1991 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, wnioskodawca ma odpowiednio długi staż pracy w szczególnych warunkach. Nie odniósł się natomiast do drugiej kwestionowanej przez ZUS okoliczności tj. stażu ubezpieczenia. W konsekwencji, błędnie, jak sam zaznaczył, przyznał ubezpieczonemu emeryturę, pomimo że ten nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Powyższe oznacza, że sąd pierwszej instancji dokonał błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazany przepis prawa materialnego. Skoro bowiem staż ogólny wnioskodawcy był niższy niż wymagane 25 lat, nie było podstaw do przyjęcia, że spełnione zostały przesłanki z art. 184 ustawy i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

Mimo powyższego, sprawa nie nadaje się jednak do merytorycznego rozstrzygnięcia. Jak już zaznaczono, de facto, Sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał kwestii spełnienia przesłanki ogólnego stażu ubezpieczenia. Nie jest zatem przesądzone, czy organ rentowy prawidłowo ustalił jego wymiar. Tym bardziej, jeżeli uwzględnimy to, co odwołujący się powiedział na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 kwietnia 2014 r., oświadczając, że po ukończeniu w 1969 r. dwuletniej Szkoły Przynależności Rolniczego, do momentu podjęcia pierwszej pracy w czerwcu 1971 r. pomagał rodzicom w ich gospodarstwie rolnym. Art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej pozwala zaś, przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnić również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Ponieważ wnioskodawcy „brakuje” niecałe 2 lata do wymaganych 25 lat, wskazany okres, o którym wspominał on w toku rozprawy apelacyjnej, wynoszący 2 lata, ma zasadnicze znaczenie dla wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

Ponieważ, jak wskazano powyżej, przedmiotem sprawy nie jest spełnienie przez odwołującego poszczególnych przesłanek, lecz samo prawo do świadczenia rozumiane jako zbiór wszystkich tych przesłanek to sytuacja, w której Sąd nie odniósł się (nie ustalił w tym zakresie stanu faktycznego) do wszystkich warunków materialno-prawnych nabycia emerytury oznacza, że w istocie nie zbadał on istoty sprawy, bowiem nie zbadał czy rzeczywiście ubezpieczonemu prawo do emerytury przysługuje. Sytuację taką, kwalifikować należy nie jako niedokładności sądu w zakresie ustalenia stanu faktycznego, lecz jako pozostawienie tej kwestii poza rozpoznaniem materialno-prawnej podstawy rozstrzygnięcia. Taka zaś sytuacja warunkuje, zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Czym innym bowiem jest sytuacja w której sąd pierwszej instancji bada spełnienie danej przesłanki i popełnia błędy tak co do treści poczynionych ustaleń jak i zakresu koniecznych do przeprowadzenia dowodów, a czym innym stan kiedy sąd pierwszej instancji całkowicie pomija daną przesłankę poprzez zaniechanie jej zbadania i pozostawieniem poza oceną okoliczności faktycznych stanowiących podstawę zastosowania prawa materialnego. W tym drugim przypadku, mamy właśnie do czynienia z nierozpoznaniem istoty sprawy, stanem, który co do zasady wymaga szczególnej rozważki co do dopuszczalności wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia reformatorijnego. (patrz co do pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy – SN 23 września 1998 r. II CKN 897/97 legalis nr 43041).

Użyte w przepisie art. 386 § 4 k.p.c. pojęcie „możliwości” nie oznacza bowiem swobody sądu drugiej instancji. Należy mieć na uwadze, że chociaż stosownie do treści art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, stanowiący przedłużenie postępowania przed sądem pierwszej instancji, to jednak zakres dopuszczalnego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może naruszać prawa do instancji. Prawa do instancji, w rozumieniu art. 176 ust. 1 Konstytucji RP co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może własnym orzeczeniem zastępować rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Dlatego też w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania przesłanki jaką jest ogólny staż ubezpieczeniowy, pomijając wskazaną przesłankę w merytorycznej podstawie orzeczenia, powinnością sądu drugiej instancji jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Jest to tym bardziej zasadne, gdy weźmie się pod uwagę to, że ustalenie faktów w tym obszarze ma fundamentalne znaczenie dla stron postępowania i wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego odnośnie tej przesłanki, w całości.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy zbada czy odwołujący spełnia wszystkie warunki uzyskania emerytury, w szczególności czy może wylegitymować się 25 latami okresów ubezpieczenia, zwłaszcza z uwzględnieniem wzmiankowanego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji orzekając o kosztach postępowania stosownie do treści przepisu art. 108 § 2 k.p.c.